

## **Protokół nr 20**

### **z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Praworządności, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska z dnia 7 czerwca 2022 r.**

#### **Porządek spotkania:**

#### **1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Komisji J. Konat o godz. 10:00 otworzył posiedzenie komisji. Posiedzenie odbyło się w Urzędzie Miasta w Sali nr 55. Obecnych 7 członków komisji, co stanowi quorum.

Zaproszenie na posiedzenie otrzymali:

1. P. Feliński Burmistrz Miasta Świdwin
2. B. Ociepa Wiceburmistrz Miasta Świdwin - nieobecna
3. M. Stępniać Przewodnicząca Rady Miasta - nieobecna
4. M. Grad Skarbnik Miasta - nieobecna
5. A. Rewiński Sekretarz Miasta - nieobecny
6. E. Chojnacka Prezes Spółdzielni Socjalnej „Moc na wynos”
7. K. Kruczkowski Prezes MEC sp. z o. o.
8. T. Hajdasz Prezes ZUK sp. z o. o.
9. A. Kot Kierownik Wydz. KOŚ
10. K. Dudek Komendant Straży Miejskiej w zastępstwie M. Dziedziak
11. Radni

#### **2. Stopień realizacji inwestycji komunalnych w mieście. Ład i porządek w mieście:**

- Ocena stanu inwestycji wieloletnich (wodno – kanalizacyjnych) prowadzonych w mieście – informacja ZUK sp. z o.o. – załącznik do protokołu.

Informację przedstawił pan T. Hajdasz.

Radny J. Siwek zapytał o kolektor na Polnej i ogólną kondycję oczyszczalni ścieków. Czy oczekiwanie na dofinansowanie nie zagraża całej infrastrukturze?

Prezes ZUK odpowiedział, że wszystko jest utrzymywane na bieżąco. Koncepcja modernizacji zakłada rozbudowę o takie elementy, które pozwolą wydobyć więcej frakcji. Drugim dużym ważnym zadaniem w tej koncepcji było wybudowanie dodatkowego zbiornika na oczyszczalni, który byłby takim buforem. Na dziś takiego bufora nie ma, jest istniejący układ, który przy dużych opadach sprawia problemy.

Na dziś urządzenia są konserwowane i na bieżąco remontowane i nie ma zagrożenia.

Radny W. Grzesiak zapytał czy znaleziono przyczynę wpływających ścieków do Galbeny w godzinach popołudniowych?

Pan A. Kot odpowiedział, że chodzi o wylot kanalizacji deszczowej i tam przyczyną wypływu nieczystości sanitarnych było zatkanie się kolektora sanitarnego na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Drawskiej.

Kolektor był zablokowany, nastąpił przelew i dlatego w tym miejscu nieczystości spływały do Galbeny. Po zgłoszeniu ZUK podjął działania i kolektor został przeczyszczony. Jest to na bieżąco monitorowane.

Radny W. Grzesiak powiedział, że ktoś celowo spuszcza zanieczyszczenia do Galbeny w godzinach popołudniowych około godz. 20-tej. Powinna to wyjaśnić też straż miejska.

Pan A. Kot powiedział, że zostało stwierdzone, że kolektor koło domu dziecka był zablokowany i dlatego nie szło to do ulicy Sportowej tylko był przelew.

Radna I. Markiewicz potwierdziła, że były filmiki pokazujące zanieczyszczenia i poduszone ryby.

Radny E. Fryszkowski zapytał czy zasoby wody w punktach czerpania wody są wystarczające i czym spowodowany jest brak wody na osiedlu?

Prezes ZUK odpowiedział, że w 200% mamy zapotrzebowanie na wodę zabezpieczone, a chwilowe zatrzymania wody wynikają z planowanych robót.

Radny M. Dereń zapytał o przedsięwzięcia niezrealizowane.

Prezes ZUK odpowiedział, że takie były ujęte przy zmianach planu. Nie były to zadania na tyle ważne, żeby musiały zostać zrealizowane.

Radna M. Makowska pokazała wszystkim zebrany nagranie z telefonu komórkowego z dnia 2 czerwca na którym było widać jak wygląda woda zanieczyszczona na jej osiedlu.

Radna dodała, że woda po przegotowaniu nie była zdatna do picia i śmierdziała, a pracownicy ZUK nie reagowali na telefony mieszkańców.

Prezes ZUK odpowiedział, że zgodnie z zawartą umową mieszkańcy mogą wystąpić o zmniejszenie opłat za dostarczenie wody o pogorszonej jakości.

Prezes przyznał, że nie było informacji od kierownika do mieszkańców o wykonywanym wyłukaniu sieci, można i dlatego kierownik, teraz zostanie z tego rozliczony.

- **Plan inwestycji i rozbudowy sieci przesyłowych C.O. w mieście – informacja MEC sp. z o.o.** – załącznik do protokołu.

Radny W. Grzesiak zapytał czy mieszkańcy ul. Parkowej będą mogli się przyłączyć do MEC-u?

Prezes K. Kruczkowski odpowiedział, że dla MEC-u też paliwo podrożało i że przejście na system ogrzewania miejskiego może być dla mieszkańców niekorzystny. MEC nie zakładał w długoletnich planach inwestycyjnych, inwestycji na tym osiedlu, ponieważ dostarczenie ciepła do pięciu gospodarstw jest nieekonomiczne.

W dalszej części odbyła się dyskusja na temat kredytu na zakup miału węglowego przez MEC.

Prezes MEC powiedział, że będzie występował do Rady o zgodę na to żeby miasto było gwarantem kredytu na zakup paliwa – miału węglowego. Ceny poszły bardzo dużo do góry.

Pan M. Klebicko dodał, że chodzi o podjęcie stosownej uchwały, która umożliwi MEC zabezpieczenie kredytu, który będzie potrzebny na zakup miału węglowego.

Prezes MEC powiedział, że MEC ma niecałe 500 tys. zysku, co nie starczy nawet na jeden miesiąc. Bank żąda zabezpieczenia. Miasto ma być gwarantem zobowiązania. Pięć milionów kredytu wystarczy na zakup miału węglowego do końca bieżącego roku, a druga część sezonu w roku 2023 będzie pokrywana ze środków własnych.

W przypadku kredytu na 5 mln zł. odsetki od kredytu będą wynosiły 391 tys. plus 1,5% marży banku. Ogółem koszt to 0,5 mln złotych.

Radny P. Szyposzyński zapytał czy oprocentowanie będzie niestale?

Prezes MEC odpowiedział, że stałe, bo gwarantowali, że niby tak.

Radny P. Szyposzyński zapytał prezesa MEC czy od początku, kiedy członkiem zarządu został pan M. Klebicko spółka pozyskała jakieś środki zewnętrzne?

Prezes K. Kruczkowski odpowiedział, że MEC funduszy nie pozyskał, dlatego, że cały czas rozbija się problem jakie technologie zastosować. Trzeba mieć gotową technologię z którą MEC będzie chciał wprowadzić. Spółka nie pozyskała środków z uwagi na to, że MEC nie ma przyjętej strategii wydatkowania środków na konkretny wydatek.

Radny M. Dereń stwierdził, że koszt zaciągniętych pożyczek zostanie przerzucony na mieszkańców i trzeba przygotować ich na podwyżki.

Prezes MEC odpowiedział, że paliwo to nie 100% kosztów. Jest to koszt w granicach 70 procent ceny, a potem są inne koszty np. opłata za stałe moce utrzymania ciepła. Koszty stałe to około 30%.

- **Ocena funkcjonowania Straży Miejskiej i realizacja zadań za II półrocze 2021 r. i pierwszy kwartał 2022 r.**

- **Ocena funkcjonowania monitoringu i potrzeba jego rozbudowy. Stan techniczny kamer.**

Pan M. Dziedziak zreferował ww tematy.

Radny W. Grzesiak zapytał dlaczego materiały na posiedzenie komisji ze SM (tak samo jak z ZUK) nie dotarły do radnych?

Czy foto pułapka istnieje w ogóle? Czy działa i jakie są efekty pracy foto pułapki?

Radny W. Grzesiak zawnioskował, żeby straż miejska pracowała na zmianę, od godz. 7:30 do 15:30, jedna osoba, a dwie osoby od 12:00 do 20:00, bo najczęściej zdarzeń jest w godzinach wieczornych czy w wolne soboty.

Radny powiedział, że strażnicy nie znają topografii miasta, ponieważ na zgłoszoną interwencję przyjeżdżają do radnego, żeby im pokazał miejsce zdarzenia. Ponadto straż miejska nie udziela radnemu odpowiedzi jak sprawa została załatwiona.

Radna I. Markiewicz powiedziała, że na ul. Dobrej stoi wrak samochodu od 5-ciu miesięcy. Radna zasugerowała żeby foto pułapkę zamontować w parku.

Burmistrz powiedział, że foto pułapka włącza się na ruch i może być tylko w parku jako straszak. Trzeba tam będzie rozbudować monitoring i oświetlenie.

Radny P. Szyposzyński poprosił Burmistrza o sporządzenie informacji nt. kosztów funkcjonowania straży za 2021 rok z podziałem na płace i inne składniki.

Burmistrz odpowiedział, że przygotowuje taką informację.

Radny E. Fryszkowski zgłosił, że na ulicy 3 Marca są dwa miejsca parkingowe „prywatne” (od skrzyżowania z ulicy Zduńskiej w kierunku do Kołobrzeskiej).

Radny W. Grzesiak zapytał dlaczego nie ma reakcji straży na pojazdy z reklamami, które zajmują miejsca parkingowe? Czy jest takie prawo, że można na terenie miasta zablokować przyczepkę, a brakuje miejsc parkingowych w mieście? Radny zgłosił, że na ulicy Sopockiej i Poznańskiej trzeba uporządkować teren.

Radny M. Dereń powiedział, żeby zabezpieczyć teren byłego sklepu „Bratek”.

Radny J. Konat zgłosił, że Łąkowej 2 trzeba ustalić zarządcę i uporządkować stertę nieczystości. Radny poprosił żeby zwrócić uwagę na parkowanie samochodów przy skrzyżowaniach.

### **3. Wolne wnioski i zapytania i 4. Odpowiedzi na zapytania i wnioski**

- **Spotkanie z Prezes Spółdzielni Socjalnej „Moc na wynos” w celu omówienia tematu utrzymania czystości i porządku w mieście zgodnie z zawartą umową między Urzędem Miasta a Spółdzielnią.**

Radny W. Grzesiak zgłosił, że nie wie, kto za co odpowiada za sprzątanie w mieście. Powinien być wykaz.

Pani E. Chojnacka przedstawiła wykaz ulic i chodników sprzątanym przez Spółdzielnię „Moc na wynos” - załącznik do protokołu.

Radny J. Siwek powiedział, że fizycznie 6 osób tego nie posprząta. Jest to zakres nie do zrealizowania.

Radny P. Szyposzyński dodał, że ile jeszcze powinno być osób?

Prezes odpowiedziała, że co najmniej trzy osoby. Dziewięć osób by wystarczyło. Są jeszcze osoby, które odrabiają godziny. Od września będzie grupa pięciu stażystów. Prezes dodała, że ma wszystkie ulice miasta do posprzątania. Harmonogram jest w miarę możliwości wykonywany.

Radny M. Dereń odpowiedział, że harmonogram nie zgadza się z pracami spółdzielni. Radny powiedział, że spółdzielnia miała też wykonywać usługi, w tym składzie osobowym nie jest to możliwe.

Radny P. Szyposzyński powiedział, że dziwi się prezes, że podjęła się kierować taką liczbą ludzi. Tego terenu nie posprząta się taką liczbą ludzi. Radny zaproponował, żeby odstąpić od częstego sprzątania niektórych miejsc np. ulicy Łącznej, która sprzątają też pracownicy spółdzielni i zamiatarki.

Prezes powiedziała, że jest pan na umowę zlecenie, który wykonuje dodatkowe usługi. Jeżeli chodzi o dotrudnienie dodatkowych osób, to w czerwcu będzie walne zgromadzenie członków i będziemy na ten temat rozmawiać.

Radny M. Dereń zapytał jak układa się współpraca z A. Kotem? Czy sobie nawzajem pomagacie? Czy się zazębiacie?

Prezes odpowiedziała, że stara się o dobrą współpracę i po walnym będzie starała się aneksować umowę, rozdzielić pracę w inny sposób. Powiedziała, że daje radę na tyle ile można. Sprzątanie niedzielne powinno trwać 4 godziny, a wychodzi dużo więcej i zawsze można się do czegoś przyczepić. Zespół bardzo się stara, ale są to ludzie i dajemy radę.

Radny J. Siwek powiedział, że cały czas rozmawiamy o tym samym. Powinny być przesunięcia środków, bo jeżeli nie będzie wsparcia finansowego, to nie będzie realnego patrzenia. Ten budżet jest absurdalnie niski. Nie można dawać ludziom najniższego wynagrodzenia i oczekiwać, że będą pracowali po południ, w niedzielę i jeszcze sortowali śmieci.

Radna I. Markiewicz powiedziała, że burmistrz miał świadomość, że umowa jest zaniżona, bo umowę sporządzało miasto.

Pan A. Kot odpowiedział, że nie można dofinansowywać spółdzielni socjalnej. Na to zadanie był ogłoszony przetarg. Nikt nie mówił o ilości osób do zatrudnienia. W postępowaniu przetargowym został określony zakres prac i to wykonawca określa kwotę usługi. Miasto określiło minimum osób, ilość i częstotliwość sprzątnięcia ulic. Prezes spółdzielni złożyła ofertę i na tej podstawie została zawarta umowa. Roczna wartość wynagrodzenia wynosi 269 tys. zł.

Burmistrz dodał, że trzeba to zweryfikować, zakres jest za duży i za dużo wymagań. Nie udało się uzyskać pieniędzy z fundacji na spółdzielnię. Wykorzystywane są osoby które mają zadłużenia, godzinki do odpracowywania. Usługi powinny zostać wycenione drożej. Spółdzielnia oprócz tego, że ma funkcję usługową ma też funkcje społeczną, stąd współpraca z MOPS-em, skąd są stażyści.

Radny W. Grzesiak powiedział, że powinna być określona wartość za usługi. Powinna być w przetargu określona bariera wartościowa, nie ilościowa.

Pan A. Kot odpowiedział, że to wykonawca musi zaoferować cenę, miasto nie podaje do publicznej wiadomości kwoty.

Prezes dodała, że wartość była na 259 tys. zł. Sama wniosowała o 10 tys. więcej. Dodała, że nie zrealizowała projektu przejęcia zieleni miejskiej w związku z niezatrudnieniem trzech osób, na które było już w grudniu zaplanowane dofinansowanie do składek ZUS. Pani prezes podkreśliła, że pokrzyżowało jej to bardzo plany, ponieważ realizując projekty z MOPS ma w obowiązku, że przynajmniej jedna osoba z projektu 3-miesięcznego zostanie zatrudniona.

Burmistrz dodał, że będziemy składać wnioski jak tylko ruszą dofinansowania w ramach miękkich projektów dla spółdzielni socjalnych.

Radny W. Grzesiak zapytał burmistrza czy jest udziałowcem spółdzielni socjalnej?

Pani prezes odpowiedziała, że tak.

Burmistrz dodał, że było to wiadomo od początku. Miasto jest udziałowcem.

Radny P. Szyposzyński zapytał czy spółdzielnia mogłaby funkcjonować bez urzędu pracy?

Prezes odpowiedziała, że w tym roku nie. Gdyby była taka sytuacja, że nie ma dofinansowania do składek ZUS, to spółdzielnia funkcjonuje bardzo cienko ale funkcjonuje.

Prezes dodała, że pieniądze z miasta nie zostały ruszone. Ludzie pracują za najniższą i mają dodatki. Przez 3 lata pracownicy muszą być zatrudnieni. Decyzje podejmuje tak, żeby spółdzielnia działała jak należy.

Burmistrz powiedział, że wcześniej ludzie byli zatrudnieni w urzędzie w systemie 3: 1, trzy miesiące dofinansowane z urzędu pracy, jeden przez urząd albo w systemie 6:3, co było bardzo niesprawiedliwe dla pracowników. Pracowali tak przez 10-12 lat. Teraz w spółdzielni mają stałą pracę. Ten ruch ze spółdzielnią był po to, żeby zabezpieczyć tych ludzi, którzy pracowali do tej pory.

Przewodniczący Komisji J. Konat przypomniał radnym o planowanym zakupie pojemników z pokrywami. Ile komisja takich pojemników?

Pan A. Kot odpowiedział, że kosze kosztują około 1000-1200 zł netto.

Radna I. Markiewicz zaproponowała żeby pracownicy spółdzielni określili, gdzie takie kosze powinny się znaleźć.

**Wniosek Komisji: Komisja zaproponowała zakup kilku koszy na odpady komunalne zamykanych od góry.**

Wynik głosowania:

- „ za” przyjęciem wniosku głosowali – J. Konat, I. Markiewicz, J. Siwek, M. Makowska i E. Fryszkowski;
- „przeciw” głosował radny W. Grzesiak;
- „wstrzymał się “ głosował radny P. Szyposzyński

Przewodniczący Komisji przedstawił wniosek mieszkańca w sprawie PKP.

Radny P. Szyposzyński zaproponował zaproszenie przedstawiciela PKP na posiedzenie komisji.

Radny M. Dereń zgłosił, że mieszkańcy bloku przy Popiełuszki 3 zgłaszają potrzebę zamontowania lustra wyjazdu z tego bloku.

Pan A. Kot powiedział, że jest to wyjazd z posesji i tam nie będzie lustra. Tam powinny być interwencje straży miejskiej.

Przewodniczący Komisji zgłosił zły stan nawierzchni na ulicy Słowackiego i Broniewskiego. Na ulicy Kościuszki zapada się studzienka.

O godzinie 12: 50 wyszła z sali obrad radna M. Makowska.

Radny M. Dereń zgłosił dziury na ulicy Gdańskiej.

Radny P. Szyposzyński i radna I. Markiewicz o godz. 13:00 opuścili salę obrad.

Radny J. Siwek zgłosił temat „dzikiego wysypiska” na Batalionów Chłopskich, parkingu przy SP nr 2, luster wyjazd z ulicy Nowomiejskiej w kierunku ronda, lustro na A. Krajowej zjazd z ulicy Popiełuszki, lustro – wyjazd z ulicy Batalionów Chłopskich w kierunku Kościuszki i schody na Piłsudskiego.

5. Opiniowanie projektów uchwał.

Komisja nie opiniowała żadnego projektu uchwały.

6. Zakończenie posiedzenia komisji.

Przewodniczący Komisji o godz. 13:10 zakończył posiedzenie komisji.

Protokołowała:  
*M. Tyszczyk*  
M. Tyszczyk

Przewodniczący Komisji:  
*Jerzy Kohat*  
Jerzy Kohat